

Skazani oskarżają CBA

19 kwietnia 2013

Ruszył proces b. szefa CBA Mariusza Kamińskiego i trzech jego podwładnych oskarżonych o nadużycia przy operacji dot. „afery gruntowej” w 2007 r. Jak informował wcześniej portal niezalezna.pl, sąd uniemożliwił mediom uczestnictwo w części jawnej procesu.

Na sali rozpraw Sadu Najwyższego służącej procesom toczącym się z wyłączoną jawnością odczytano akt oskarżenia i odroczono sprawę do 23 kwietnia.

Proces wiąże się ze operacją specjalną CBA w tzw. aferze gruntowej. W trakcie operacji wręczono Piotrowi Rybie i Andrzejowi K. Łapówki za „odrolnienie” w ministerstwie rolnictwa gruntu na Mazurach. Łapówka miała być przeznaczona dla szefa ministerstwa, wicepremiera Andrzeja Leppera. Doprowadzenie akcji do końca miał udaremnić przeciek. Sprawa zakończyła się zdymisjonowaniem Andrzeja Leppera i w efekcie przedterminowymi wyborami.

– Sądy już dwukrotnie wypowiadały wobec zarzutów, jakie prokuratura postawiła wobec CBA. Wówczas gdy bohaterowie afery gruntowej zostali skazani na karę bezwzględnego więzienia. W uzasadnieniu wówczas sąd uznał, że wszystkie działania operacyjne CBA były całkowicie legalne. Po raz drugi sąd wypowiedział się w tej konkretnej sprawie , gdy umorzył postępowanie ponownie stwierdzając legalność działań CBA – mówił przed procesem b. szef CBA Mariusz Kamiński.

Prokurator Bogusław Olewiński, który sporządził akt oskarżenia wobec CBA, odpowiadając na pytania dziennikarzy, nie chciał odnosić się do informacji, że według akt IPN w PRL był zarejestrowanym przez SB tajnym współpracownikiem. – To pomówienia – uciął Olewiński.

Oskarżycielami posiłkowymi w tym procesie są bohaterowie afery

gruntowej, których sprawy CBA skierowało do prokuratury i którzy zostali skazani przez sądy I instancji, m.in. Piotr Ryba.

Autor: Maciej Marosz

Źródło: Niezalezna.pl